

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek (przewodniczący)

SSN Piotr Sławomir Niedzielak (sprawozdawca)

Ławnik Jerzy Turek

w sprawie z wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Apelacyjnym w [...] o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej sędziego Sądu Okręgowego w T. – M. W., sygn. akt SD [...],

w przedmiocie właściwości sądu,

po rozpoznaniu z urzędu, działając na podstawie art. 35 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 122 ustawy z dnia 8 grudnia 2018 r. o Sądzie Najwyższym.

postanawia:

stwierdzić swą niewłaściwość i przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu w [...].

UZASADNIENIE

W dniu 25 września 2017 r. (pismo z dnia 12 września 2017 r.) do Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] wpłynął wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Apelacyjnym w [...] o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej sędziego Sądu Okręgowego w T. - M. W., któremu zarzucił, że:

w dniu 23 grudnia 2015 r. około godziny 15.00 w T., jadąc ul. G. w stronę ul. Ś., prowadził samochód osobowy marki C. o numerze rejestracyjnym [...],

znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. mając w tym czasie w swoim organizmie taką ilość alkoholu etylowego, która doprowadziła do stężenia przekraczającego wartość 0,25 mg/l w wdychanym przez niego powietrzu i tym samym przekraczającego wartość 0,5 ‰ we krwi, tj. przewinienie dyscyplinarne, przewidziane w art. 107 § 1 u.s.p., polegające na uchybieniu godności urzędu sędziego.

Termin rozprawy dyscyplinarnej w przedmiotowej sprawie został wyznaczony na dzień 20 października 2017 r.. Na wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 16 października 2017 r., termin ten został zniesiony, a sprawę skierowano na posiedzenie w przedmiocie zawieszenia postępowania.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...], postanowieniem z dnia 20 października 2017 r., sygn. akt ASD [...] zawiesił postępowanie dyscyplinarne przeciwko M. W., do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego toczącego się przeciwko temu sędziemu o przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k.

W dniu 19 lutego 2018 r. do Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] wpłynął odpis nieprawomocnego wyroku z dnia 1 lutego 2018 r., sygn. akt [...], którym Sąd Rejonowy w S. skazał sędziego. Ponadto zaś Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] w dniu 30 listopada 2018 r. uzyskał akta przedmiotowego postępowania karnego, z których wynikało, że - na skutek rozpoznania wywiedzionych apelacji – wyrokiem z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt V Ka [...] Sąd Okręgowy w T. (P.), zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w S., uznając M. W., przy zmienionym opisie czynu, za winnego popełnienia występku z art. 178 a § 1 kk.

W opisanym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...], nie podejmując jednak zawieszonego postępowania, stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę dyscyplinarną przeciwko sędziemu M. W. Sądowi Najwyższemu – Izbie Dyscyplinarnej. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podniósł między innymi, że – z uwagi na zmianę przepisów postępowania dyscyplinarnego wprowadzoną ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym – „a zwłaszcza organów uprawnionych do orzekania w sprawach dyscyplinarnych nie jest już uprawniony do orzekania w przedmiocie wniesionego wniosku a tym samym nie jest nawet uprawniony do podjęcia decyzji

w przedmiocie podjęcia zawieszonego postępowania dyscyplinarnego. Stanowisko to, zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...], uzasadnia w pierwszej kolejności sama zmiana stanu prawnego w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, w drugiej zaś treść art. 122 ustawy z dnia 8 grudnia 2018 r. o Sądzie Najwyższym, a w szczególności interpretacja użytego w tym przepisie sformułowania „do zakończenia (...) postępowania w instancji, w której się toczy”, w kontekście instytucji zawieszenia postępowania, jak również rozwiązania zawartego w art. 7 przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r., Nr 8, poz.556).

Po wpłynięciu do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, zarządzeniem z dnia 16 kwietnia 2019 r. sprawa, na podstawie art. 339 § 3 pkt 3 kpk w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, została skierowana na posiedzenie, w związku z potrzebą rozstrzygnięcia przekraczającego uprawnienia Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej, tj. wydania postanowienia o niewłaściwości sądu.

Sąd Najwyższy w Izbie Dyscyplinarnej zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy, wbrew zapatrywaniu Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...], nie jest sądem właściwym w pierwszej instancji do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej sędziego M. W..

Właściwa wykładnia art. 122 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym wskazuje bowiem, że właściwym sądem dyscyplinarnym w tym przedmiocie jest w pierwszej instancji nadal Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] (w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym).

Przepis art. 122 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym stanowi wszak wyraźnie, że do postępowań dyscyplinarnych prowadzonych między innymi na podstawie ustawy zmienianej w art. 108, tj. ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, stosuje się przepisy dotychczasowe do zakończenia postępowania w instancji, w której się toczy.

Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym zawiera zatem własne, a co ważniejsze pełne rozwiązania przejściowe dotyczące ewentualnej konkurencji starych i nowych przepisów regulujących odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów sądów powszechnych, tak w aspekcie ustrojowym, jak i materialnoprawnym oraz procesowym, w tym kwestię właściwości sądu.

Przepis art. 122 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. mówi bowiem wprost o już prowadzonych postępowaniach dyscyplinarnych, tj. takich które zostały wszczęte przed dniem wejścia w życie wskazanej ustawy, tj. 3 kwietnia 2018 r. Jednocześnie przepis ten stanowi jednoznacznie, że do postępowań tych stosuje się przepisy dotychczasowe, tj. ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych przed wprowadzoną zmianą.

Wyrażenie „stosuje się przepisy” nie jest tożsame z określeniem "postępowanie toczy się według przepisów", odnosi się bowiem do wszystkich przepisów procesowych, a więc zarówno tych, które regulują "kinetykę", jak i tych, które normują "statykę" procesu, a zatem również to jakie sądy rozpoznają sprawy dyscyplinarne sędziów sądów powszechnych, zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji (patrz w szczególności – uchwała Sądu Najwyższego, 7 sędziów, z dnia 30 września 1998 r. I KZP 14/98, OSNKW 1998/9-10/42, OSP 1998/12/222, Prok. i Pr.-wkł. 1998/11-12/11, Wokanda 1999/2/8, Biul.SN 1998/9/11, M.Prawn. 1998/11/445).

Sądami dyscyplinarnymi w sprawach dyscyplinarnych sędziów sądów powszechnych, w pierwszej instancji, zgodnie z art. 110 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, przed zmianą, która weszła w życie z dniem 3 kwietnia 2018 r. były sądy apelacyjne, w składach określonych przepisami art. 110 § 4 i art. 111 ustawy, przy czym w wypadku sędziów sądów okręgowych, sąd apelacyjny wyznaczony na wniosek rzecznika dyscyplinarnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Takim właśnie sądem dyscyplinarnym, w związku z wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej sędziego Sądu Okręgowego w T. - M. W., był bezsprzecznie Sąd Apelacyjny w [...].

Jednocześnie przepis art. 122 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. określał wyraźnie, że przepisy dotychczasowe stosowało się wyłącznie do czasu zakończenia postępowania w instancji, w której się toczy.

Postępowanie toczące się przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym w [...], jako sądem dyscyplinarnym pierwszej instancji, co jest oczywiste, nie zakończyło się do dnia 3 kwietnia 2018 r. – nie zapadło bowiem orzeczenie kończące to postępowanie, czy to formalne, czy też merytoryczne.

Jednocześnie czasowa przerwa w jego biegu, która jest istotą instytucji zawieszenia postępowania w rozumieniu art. 22 § 1 Kodeksu postępowania karnego, w przeciwieństwie do orzeczenia kończącego postępowanie, zawiera w sobie element zamiaru jego kontynuacji i żadną miarą – wbrew zapatrywaniom Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] – nie unicestwia toku postępowania. Wystarczy przypomnieć, że art. 22 § 3 Kodeksu postępowania karnego, który ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym poprzez normę art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. stanowi, że „w czasie zawieszenia postępowania należy jednak dokonać odpowiednich czynności w celu zabezpieczenia dowodów przed ich utratą lub zniekształceniem”. Co więcej w świetle przeważających zapatrywań doktryny i judykatury. „Organ procesowy może (...) już w toku zawieszenia (podkreślenie SN) wystąpić do sądu o tymczasowe aresztowanie, a sąd proceduje, nie podejmując postępowania. W dalszej kolejności może wydać postanowienie o poszukiwaniu danego podejrzanego listem gończym. Uprawnione jest również dokonanie zmiany postanowienia o przedstawieniu zarzutów w sytuacji, gdy jest to niezbędne z punktu widzenia art. 314.”

Jeśliby przyjąć, że dokonywanie wspomnianych wyżej czynności nie odbywa się w ramach „toczącego się postępowania”, to w konsekwencji należałoby uznać, że pozostają one w - nieznanej ustawie procesowej - próżni. Zapatrywanie takie jest jednak pod każdym względem nieracjonalne i jako takie niemożliwe do zaakceptowania, zważywszy na podstawowe zasady obowiązującego porządku prawnego.

W istocie rzeczy, postępowanie dyscyplinarne „toczy się” bowiem w rozumieniu prawnym nawet wówczas, gdy zachodzą przeszkody

uniemożliwiające dokonywanie w nim czynności in personam, zmierzających do osiągnięcia jego zasadniczego celu, tj. rozstrzygnięcia przez właściwy organ w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego za czyn objęty wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej. Czasowe zaprzestanie prowadzenia czynności w tym zakresie, tj. co do istoty procesu, nie może być żadną miarą utożsamiane z tym, że postępowanie dyscyplinarne przestało się toczyć, gdyż „tok postępowania” nie ulega wówczas unicestwieniu. Pojęcie „tok postępowania” to bowiem całość czynności podejmowanych w postępowaniu od jego wszczęcia – wniesienia inicjującego go pisma procesowego (wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej). Czynności sensu stricto procesowych, podejmowanych na rozprawie albo posiedzeniu (w tym polegających na wydaniu postanowienia o zawieszeniu postępowania, a następnie postanowienia o uznaniu się niewłaściwym i przekazaniu sprawy do rozpoznania innemu sądowi, czyli zastosowaniu instytucji określonych w artykułach 22 § 1 i 35 § 1 kpk - w zw. z art. 128 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych), jak również z zakresu wewnętrznego toku urzędowania w rozumieniu właściwych przepisów ustrojowych (ustawowych i niższej rangi), które podejmowane są poza rozprawą albo posiedzeniem (techniczno-organizacyjnych), a mają na celu umożliwienie rozpoznania sprawy w sposób przewidziany przez ustawę procesową na rozprawie albo posiedzeniu, aż do prawomocnego zakończenia postępowania. Postępowanie przestaje się toczyć w danej instancji dopiero wtedy, gdy dochodzi do jego zakończenia z przyczyn formalnych albo merytorycznych, a taką decyzją nie jest, jak wykazano, zawieszenie postępowania, które żadną miarą nie uchyla zawisłości sprawy przed właściwym do jej rozpoznania organem, w tym wypadku Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym w [...] (patrz, między innymi, tezy do art. 22, autorstwa M.Kurowskiego, w Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany pod red.D.Świeckiego, LEX/el., 2019).

Nie można przy tym nie zauważyć, że przyjęcie odmiennego zapatrywania prowadziłoby do różnorakich „negatywnych konsekwencji, jakie w związku ze zmianą właściwości dokonaną w nowym kodeksie pociągałaby za sobą >wędrówka< spraw między sądami rejonowymi i wojewódzkimi. Nie trzeba chyba dodawać, że ze względu na znaczenie zasady rozpoznawania spraw karnych przez

sąd wyznaczony w ustawie niepodobna akceptować wykładni, w świetle której o tym, jaki sąd jest właściwy do rozpoznania sprawy, mogłyby decydować różne >manewry< uczestników procesu.” (patrz przywoływana już uchwała Sądu Najwyższego, 7 sędziów, z dnia 30 września 1998 r. I KZP 14/98).

Nie wolne od pokusy wykorzystania faktu uprzedniego zawieszenia postępowania do zmiany właściwości, mogą być zresztą również organy postępowania, czego przykładów nie trzeba daleko szukać (por. Bratoszewski J., Gardocki L., Gostyński Z., Przyjemski S.M., Stefański R.A., Zabłocki S., Kodeks postępowania karnego. T. 2. Komentarz, ABC, 1998).

Należy ponadto podkreślić, że Sąd Apelacyjny w [...] – Sąd Dyscyplinarny, całkowicie nietrafnie odwołał się, w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 grudnia 2018 r. o stwierdzeniu swej niewłaściwości, do art. 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r., Nr 89, poz. 556), nota bene w związku, z którą zapadła wyżej cytowana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1998 r. I KZP 14/98).

Wspomniany art. 7 nie regulował bowiem w sposób pełny problematyki stosowania przepisów dotychczasowych do postępowań karnych zawisłych przed sądami powszechnymi w dniu wejścia w życie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. Wystarczy wspomnieć o art. 8 wyżej wskazanej ustawy, który stanowił, że sprawy, w których przed dniem wejścia w życie Kodeksu postępowania karnego rozpoczęto rozprawę główną, toczą się do końca postępowania w danej instancji według przepisów dotychczasowych; w razie jednak zawieszenia postępowania, konieczności odroczenia rozprawy lub ponownego rozpoznania sprawy albo po zapadnięciu prawomocnego orzeczenia, postępowanie toczy się według przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Dopiero oba wyżej wskazane przepisy składały się na trzon regulacji przejściowej, określającej które przepisy należy stosować do spraw zawisłych przed sądami powszechnymi po dniu wejścia w życie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r.

Wypada przypomnieć, że art. 7 przepisów wprowadzających regulował wyłącznie kwestię właściwości sądu, zaś art. 8 określał, według jakich przepisów

toczy się postępowanie w danej instancji i to nie wcześniej niż dopiero po rozpoczęciu rozprawy głównej.

Obydwa stany prawne są zatem nieporównywalne i nie można z rozwiązania, jakie przyjął Ustawodawca w przepisach wprowadzających Kodeks postępowania karnego z 1997 r. wyciągać takich wniosków i czynić takiego użytku, jak to nastąpiło w postanowieniu Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 grudnia 2018 r., wydanym w niniejszej sprawie.

Rozwiązanie przejściowe zawarte w art. 122 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. ustawy o Sądzie Najwyższym zostało całkowicie odmiennie skonstruowane pod względem legislacyjno-technicznym i nie jest również paralerą w zakresie stosowania przepisów regulujących tok postępowania, w stosunku do wyżej wspomnianych przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego z 1997 r.

Niemniej jednak, co wyżej wykazano i co należy kategorycznie podkreślić, petryfikuje właściwość sądu dyscyplinarnego, w danej instancji, według przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie wyżej wskazanej ustawy.

Na marginesie trzeba zauważyć, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] wydał postanowienie o zawieszeniu postępowania, pomimo braku ku temu uzasadnionych podstaw. Toczące się równolegle przeciwko obwinionemu postępowanie karne, w świetle przepisów obowiązujących aktualnie, jak i poprzednio, nie stanowi bowiem długotrwałej przeszkody uniemożliwiającej prowadzenie postępowania dyscyplinarnego, a tym samym nakazującej jego zawieszenie.

Rzecz w tym, że postępowanie dyscyplinarne toczy się niezależnie od jednocześnie prowadzonego przeciwko sędziemu postępowania karnego, także w wypadku tożsamości zachowań będących przedmiotem tych postępowań, co wynika nie tyle nawet z orzecznictwa sądowego, a wprost z treści przepisów art. 119 i 120 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (których brzmienie przed dniem 3 kwietnia 2018 r. było takie samo jak obecnie).

Należy podkreślić, że gdyby ustawodawca chciał w jakikolwiek inny sposób określić relację pomiędzy postępowaniem karnym i dyscyplinarnym, niż to wynika

z przywołanych przepisów, to nie było żadnych przeszkód, aby tak uczynić, w tym poprzez wyraźne unormowanie, że sąd dyscyplinarny w takim wypadku zawiesza, czy też może zawiesić postępowanie dyscyplinarne aż do czasu zakończenia postępowania karnego, warunkując taką decyzję różnymi względami. Takiego rozwiązania obowiązujące aktualnie, jak i poprzednio przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie znają.

Sąd dyscyplinarny (na mocy art. 8 kpk, stosowanego odpowiednio w związku z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych) ma przecież samodzielność jurysdykcyjną – rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Wiążą go wyłącznie prawomocne rozstrzygnięcia sądu kształtujące prawo lub stosunek prawny. Ta ostatnia sytuacja nie wystąpiła jednak w realiach niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...], zawiesił postępowanie dyscyplinarne abstrahując od całości wszystkich opisanych wyżej uwarunkowań i nie patrząc na to, że „tożsamość przedmiotu postępowania karnego i postępowania dyscyplinarnego oznacza (...) tożsamość czynu, a nie tożsamość jego ocen prawnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2017 r., SNO 48/17, LEX nr 2434714). W tym ostatnim kontekście, szczególnie niezrozumiałe są wywody zawarte w uzasadnieniu postanowienia o zawieszeniu postępowania, dotyczące relacji pomiędzy odpowiedzialnością dyscyplinarną a karną, w kontekście zasady domniemania niewinności.

Trzeba również podnieść, że sąd dyscyplinarny ma procesową możliwość wykorzystania na bieżąco materiałów z toczącego się postępowania karnego, co nie pozostaje bez znaczenia dla oceny zasadności zawieszenia postępowania dyscyplinarnego, również w kontekście względów ekonomiki procesowej.

Przypomnieć ponadto wypada, że "instytucja zawieszenia postępowania polega na wstrzymaniu jego biegu na czas wyznaczony trwaniem przeszkody, o której mowa w przepisie art. 22 § 1 k.p.k., co sprawia, że bez prawidłowego podjęcia jego biegu brak jest podstaw do przekazywania sprawy do merytorycznego rozpoznania innemu sądowi właściwemu i przerzucanie na ten sąd badania okoliczności wynikających z powołanego wyżej przepisu (post. SA

w Katowicach z 7.01.2004 r., II AKz 1056/03, OSN Prok. i Pr. 2005, nr 1, poz. 2, *LEX nr 120332, KZS 2004/6/60*, przywołane jako trafne w Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów Steinborn S. (red.), Grajewski J., Rogoziński P. *LEX/el.*, 2016).

Podsumowując całość powyższych wywodów, stwierdzić należy, że użyty w art. 122 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. zwrot „w postępowaniach prowadzonych na podstawie (...)” oznacza zawisłość sprawy przed organem właściwym do jej rozpoznania w danej instancji według dotychczasowych przepisów, a Ustawodawca, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...], w przepisie wyżej przywołanego artykułu zastosował regułę petryfikacji właściwości sądu dyscyplinarnego, co powoduje, że sąd właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy, według przepisów obowiązujących przed zmianą stanu prawnego, zachowuje swą właściwość do zakończenia sprawy w danej instancji, zaś odnoszący się do postępowania w danej instancji zwrot „toczy się” nie dotyczy właściwości sądu, lecz całości czynności procesowych, jak i czynności w zakresie wewnętrznego toku urzędowania sądu, koniecznych do rozpoznania sprawy w danej instancji, niezależnie od tego czy doszło już w niej do rozpoczęcia rozprawy głównej (por. w tym względzie: Paprzycki L.K. (red.), Grajewski J., Steinborn S. - Komentarz aktualizowany do art. 425-673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.